

Sprawca strzelanina w Croydon nadal poszukiwany

12 lutego 2025

Poniedziałkowa strzelanina w Croydon (Wielka Brytania) spowodowała znaczne utrudnienia w okolicy. Po zdarzeniu nastolatek znalazł się w szpitalu. Natomiast policja nadal poszukuje sprawcy. To kolejny akt przemocy w okolicy.



W dniu wczorajszym w okolicach parku w Croydon mieszkańcy oraz przejeżdżający napotykali liczne patrole policji, zamknięte obszary oraz utrudnienia. Wszystko w związku z wieczorną strzelaniną. W jej wyniku poważnie ranny nastolatek przebywa w szpitalu. Sprawca, pomimo szeroko zakrojonych działań policji, nadal jest na wolności.

Strzelanina miała miejsce w Croydon, w centralnej części miasta, na Park Street, w pobliżu skrzyżowania z High Street, w poniedziałek, 10 lutego 2025 roku, około godziny 19:35. 17-letni chłopak został postrzelony w nogę. Nastolatek odniósł poważne, potencjalnie zmieniające życie obrażenia. Zdarzenie miało miejsce w jednym z ruchliwych obszarów miasta, w sąsiedztwie popularnych punktów takich jak sklepy i restauracje. W efekcie zdarzenia i obławy cała okolica została objęta policyjnym kordonem. Dodatkowo sklepy w pobliżu zostały zamknięte.

Policja, wezwana natychmiast po zgłoszeniu o strzelaninie, zapewniła ofierze pierwszą pomoc. Następnie przekazała ofiarę służbom medycznym, które przewiozły chłopaka do szpitala. Choć śledztwo wciąż trwa, na tym etapie nie dokonano żadnych aresztowań. Co więcej, motyw przestępstwa nie został jeszcze ujawniony. A może nie jest znany?

Policja wciąż bada możliwe powody ataku. W sprawie toczy się

dochodzenie, a władze apelują do świadków o pomoc w ustaleniu sprawcy, zwracając się z prośbą o wszelkie informacje, które mogą pomóc w rozwiązaniu tej sprawy. Policja nawołuje mieszkańców do zachowania szczególnej ostrożności.

Croydon zмага się z rosnącym problemem przemocy ulicznej, co budzi zaniepokojenie zarówno mieszkańców, jak i służb porządkowych. Strzelanina z 10 lutego to tylko jeden z wielu incydentów w tej dzielnicy. Tutaj przemoc, w tym napady i strzelaniny, stały się zjawiskiem coraz częstszym.

Mieszkańcy okolicy wskazują, że przemoc stała się, niestety, codziennością. „Croydon jest pełne przemocy, George Street i okolice rynku to miejsca, gdzie zdarza się wiele incydentów z nożownikami” – mówi jeden z pracowników centrum miasta, podkreślając rosnącą liczbę brutalnych ataków, które mają miejsce w tej części Londynu.



Zaledwie kilka miesięcy temu na ulicy Katherine Street doszło do brutalnego morderstwa. Wówczas zadźgano nożem młodą osobę. Podobna sytuacja była zaledwie dwa dni przed strzelaniną, 8 lutego. Wówczas w godzinach wieczornych 20-latek został zaatakowany nożem. Choć lokalne władze oraz policja podejmują działania mające na celu poprawę bezpieczeństwa, takie jak zwiększenie liczby patroli policyjnych czy inicjatywy społeczne, to problem przemocy wciąż pozostaje palącą kwestią. Jak wskazują eksperci, głównymi powodami takiego stanu rzeczy są ubóstwo, brak perspektyw dla młodzieży oraz gangi. Te wykorzystują młodych ludzi do nielegalnych działań.

Choć niektóre działania, takie jak patrole zbrojnych funkcjonariuszy w rejonach problemowych, mogą przynieść efekty w krótkim okresie, to rozwiązanie problemu wymaga kompleksowego podejścia. Dlatego obszar potrzebuje inwestycji w edukację. Dodatkowo mieszkańcy i młodzież potrzebują wsparcia psychologicznego i programów profilaktycznych, które

pomogą w długoterminowej poprawie sytuacji.

Autorstwo: Joanna Baran

Źródło: PolishExpress.co.uk